

Wybrane problemy wdrażania standardów Bazylei III w bankach spółdzielczych

Wstęp

W najbliższych latach bankowość, w tym bankowość spółdzielcza, stanie przed wyzwaniami związanymi z wyższymi wymaganiami ostrożnościowymi i bardziej rygorystycznymi normami jakości funduszy własnych. Zaostrzenie wymagań związane jest z wprowadzeniem regulacji Bazylei III i implementacją dwóch opracowywanych na forum Unii Europejskiej projektów: dyrektywy CRD IV (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie warunków podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe oraz nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi) i rozporządzenia CRR (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych).

Wprowadzając nowe regulacje Komitet Bazylejski zwraca szczególną uwagę na erozję bazy kapitałowej oraz wzrost wielkości lewarowania, które w połączeniu z nieadekwatnymi wielkościami rezerw płynnościowych doprowadziły do tak gwałtownego przebiegu kryzysu w 2007 roku. Kryzys ten spowodował konieczność wsparcia środkami publicznymi licznych instytucji finansowych istotnych dla gospodarek wielu państw. Zmianom regulacji nadzorczych przyświecał cel, którym jest zwiększona odporność systemu bankowego na kryzys i zwiększenie prawdopodobieństwa przetrwania pojedynczych instytucji w sytuacjach kryzysowych bez konieczności wspierania ich środkami publicznymi [Magdziarz 2012, s. 32].

Wobec problemu implementacji nowych, dość rygorystycznych regulacji stają również banki spółdzielcze. Celem artykułu jest poszukiwanie odpowiedzi na pytania:

1. Czy polskie banki spółdzielcze będą zobowiązane wypełniać wymogi zaprojektowane dla większych instytucji kredytowych?

2. Jakie zmiany w procesie implementacji przepisów CRD IV i CRR oraz jakie działania dostosowawcze powinny mieć miejsce, aby polskie banki spółdzielcze nie miały problemów z wypełnieniem norm adekwatności kapitałowej i płynności?

Rozważania oparto na analizie dokumentów źródłowych oraz czasopiśmiennictwa poruszającego problemy polskiej bankowości spółdzielczej. Zastosowano również metodę wywiadu swobodnego przeprowadzonego wśród prezesów banków spółdzielczych.

Sektor bankowości spółdzielczej

Instytucjonalna homogenizacja rynku finansowego nie jest właściwa z punktu widzenia rozwoju gospodarczego [Solarz 2003, s. 18]. Pozytywnie należy więc oceniać rynek, na którym funkcjonują zarówno wielkie ponadnarodowe koncerny finansowe oferujące pełny zakres usług finansowych, jak instytucje koncentrujące się na rynkach regionalnych lub tylko lokalnych, ewentualnie na określonych grupach klientów lub rodzajach działalności, poszukujące nisz rynkowych [Domańska-Szaruga 2012, s. 298]. W polskich warunkach bankami lokalnymi są banki spółdzielcze.

Banki spółdzielcze charakteryzuje szczególna forma organizacyjno-prawna, co powoduje, iż są jedną z najbardziej specyficznych form bankowości. Zrozumienie pojęcia „bank spółdzielczy” wymaga uświadomienia sobie dwoistości jego charakteru. Bank spółdzielczy jest bowiem jednocześnie bankiem i spółdzielnią. Wywiera to wpływ na jego cechy oraz zasady i cele działania [Domańska-Szaruga 2007, s. 89].

Zgodnie z prawem polskim bank spółdzielczy powinien być zdefiniowany jako:

- bank, który jest „osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym” [Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 2].
- spółdzielnia, która jest „dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą; spółdzielnia może prowadzić działalność społeczną i oświatowo-kulturalną na rzecz swoich członków i ich środowiska” [Ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, art. 1, par. 1,2]¹.

¹ Do funkcjonowania banków spółdzielczych mają zastosowanie również przepisy innych ustaw, np. Ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu

Do działalności banku spółdzielczego mają zastosowanie przepisy ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających [Ustawa z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu...] oraz ustawy Prawo bankowe, a w zakresie nieuregulowanym w tych dwóch aktach ustawodawczych – przepisy ustawy Prawo spółdzielcze.

Aktualnie sektor bankowości spółdzielczej w Polsce liczy 573 banki spółdzielcze funkcjonujące w dwóch zrzeszeniach, ponad 4,2 tys. placówek i zatrudnia 32 tys. pracowników². Udział polskich banków spółdzielczych w wybranych wielkościach charakteryzujących system bankowy według stanu na koniec 2011 r. wynosi:

- udział w sumie bilansowej sektora bankowego – 8,2%,
- udział w kredytach i pożyczkach sektora bankowego – 8,39%,
- udział w depozytach sektora bankowego – 10,22%,
- udział w funduszach własnych sektora bankowego – 8,2%,
- udział w wyniku netto sektora bankowego – 6,79%.

Powyższe dane oraz niezliczone atuty bankowości spółdzielczej szeroko opisywane w literaturze przemawiają za promowaniem i wsparciem tego rodzaju działalności bankowej ze szczególnym zwróceniem uwagi na specyfikę i odrębność sektora przy stanowieniu przepisów prawa. Jednak banki spółdzielcze, które nie zostały powołane po to by uczestniczyć w głównym nurcie rynków finansowych od dawna doświadczają nadmiernych regulacji. Pomimo niewspółmiernie mniejszej, w porównaniu do banków komercyjnych, skali działalności i deklarowanej przez organy nadzorczo-legislacyjne zasady proporcjonalności, są obciążane wymogami tworzenia wielu pracochłonnych procedur zarządczych [*Kapitał ma...*, s. 31]. Dotyczy to w szczególności obowiązujących norm z zakresu zarządzania ryzykiem, które są z reguły spójne z technikami zarządzania ryzykiem w dużych bankach komercyjnych.

Banki spółdzielcze nie mogą bezkrytycznie przyjmować wszystkich narzuconych przez organy nadzorcze procedur bez dostosowania ich do potrzeb banku. W przeciwnym razie wystąpi luka między sferą regulacyjną a praktyką działania. Obowiązująca formalnie zasada proporcjonalności w stosowaniu norm nadzorczych wobec banków różniących się wielkością mówi, że w zarządzaniu ryzykiem: „Systemy i procesy (...) powinny być dostosowane do wielkości oraz stopnia złożoności działalności banku” [*Uchwała 383/2008 Komisji...*, art. 6.2]. W praktyce tworzenia norm nadzorczych zasada ta jest realizowana w ograni-

się i bankach zrzeszających (Dz.U. z 2000 r. Nr 119, poz. 1252 z późn. zm.), Ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym (Dz.U. z 2000 r. Nr 9, poz. 131 z późn. zm.), czy Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz.U. z 2005 r. Nr 1, poz. 2 z późn. zm.).

² Stan na dzień 31.12.2011 r. wg danych Komisji Nadzoru Finansowego.

czonym zakresie. W uchwałach i rekomendacjach Komisji Nadzoru Finansowego pojawiają się wyłączenia w stosowaniu niektórych przepisów, ale nie wyłania się z tego spójny model norm nadzorczych dla banków spółdzielczych. Respektuje się tylko fakt, że pewne czynności nie mogą być w bankach spółdzielczych wykonywane (np. z powodu braku zbiorów pewnych informacji czy narzędzi analitycznych) [Żółtkowski 2012, s. 226–227; szerzej: Domańska-Szaruga 2012, s. 297–306]. Potrzebna jest zatem dyskusja nad specyfiką zarządzania ryzykiem w bankach spółdzielczych oraz możliwościami wdrożenia rozwiązań, które dostosowane byłyby do potrzeb i możliwości banków lokalnych.

Bazylea III

Doświadczenia kryzysu finansowego wykazały błędy w zarządzaniu instytucjami finansowymi, w tym bankami, oraz niedoskonałość mechanizmów nadzorczych. Zawiodły dotychczasowe standardy stosowane w zarządzaniu, które miały zapewnić stabilność systemu finansowego. Pojawiła się w związku z tym potrzeba wypracowania nowych rozwiązań, które uniemożliwiłyby powstanie podobnej sytuacji w przyszłości.

Bardzo istotne zmiany otoczenia prawnego dla funkcjonowania banków, w tym banków spółdzielczych w Polsce niesie pakiet regulacyjny Bazylea III. W zasadzie są to dwa odrębne dokumenty: „Globalne ramy regulacyjne dla wzmocnienia odporności banków i systemów bankowych” oraz „Międzynarodowe normy kontroli oraz ramy pomiaru ryzyka płynności”. Dokumenty te mają wspólnie stanowić przyczynek do reformy regulacji w zakresie norm kapitałowych i płynności w ramach sektora bankowego. Ich głównym celem jest wzmocnienie zdolności sektora bankowego do absorpcji szoków gospodarczych lub ekonomicznych niezależnie od ich źródła, a tym samym zmniejszenie ryzyka przecieku trudności z sektora finansowego do gospodarki [Magdziarz 2012, s. 32]. Dokument Bazylea III powstał w grudniu 2010 roku natomiast w czerwcu 2011 roku pojawiła się jego aktualizacja [*Basel III: A Global...*].

Implementacja rozporządzeń i dyrektyw związanych z Bazyleą III, czyli pakietu CRR (Capital Requirements Resolution) i CRD IV (Capital Requirements Directive), nastąpi 1 stycznia 2013 roku. Implementacja oznacza zarówno modyfikację oraz doprecyzowanie obecnych standardów nadzorczych, jak też wprowadzenie nowych. Główne zmiany dotyczą między innymi:

- poprawy jakości, spójności oraz przejrzystości bazy kapitałowej,
- wprowadzenia buforów kapitałowych (buforu ochrony kapitału i buforu antycyklicznego),
- wprowadzenia wskaźnika dźwigni,
- płynności.

Pakiet regulacji CRD IV będą wdrażać zarówno globalne banki, jak i małe banki spółdzielcze. Szeroko dyskutowane w środowisku banków spółdzielczych są zwłaszcza regulacje dyrektywy CRD IV w zakresie norm kapitałowych oraz płynnościowych, w związku z czym w artykule skupiono się głównie na tych problemach. Chodzi przede wszystkim o zaliczenie do kapitałów własnych 1 kategorii (Tier 1) funduszu udziałowego i zobowiązań podporządkowanych, a także zaliczania do aktywów płynnych lokat banków spółdzielczych składanych w banku zrzeszającym. Dyskutowana jest również kwestia wdrożenia Systemu ochrony instytucjonalnej (IPS) i stosowania zasady proporcjonalności w regulacjach ostrożnościowych.

Kapitał i bufory kapitałowe

Jedną z kluczowych sfer regulacji w działalności bankowej jest adekwatność kapitałowa. Pomiar adekwatności kapitałowej wiąże się z określeniem ile kapitału powinien posiadać pośrednik finansowy, aby jego działalność była bezpieczna. Nie wystarczy przy tym ustalenie tylko jego minimalnej kwoty, bowiem poziom wymaganych kapitałów powinien być uzależniony także od skali podejmowanego ryzyka.

Dotychczasowe podejścia do pomiaru adekwatności kapitałowej [szerzej: Iwanicz-Drozdowska 2004, s. 89–101] zostały zweryfikowane na skutek ostatniego kryzysu finansowego, który ujawnił luki regulacyjne w tym zakresie i przyczynił się do weryfikacji opinii na temat dotychczasowej struktury kapitału regulacyjnego i przydatności poszczególnych jego elementów do pokrywania strat. Mając to na uwadze Komitet Bazylejski opracował wytyczne i rekomendacje dla poprawy odporności banków. Skoncentrował się w nich przede wszystkim na definicji funduszy własnych.

Bazylea III wymaga większych kapitałów własnych od banków tak, by były bardziej odporne na zawirowania na rynku finansowym. Kapitały te mają być też lepszej jakości, a więc w mniejszym stopniu oparte na ryzykownych instrumentach finansowych. Obostrzenia mają wchodzić stopniowo w życie od 2013 roku.

W Bazylei III podkreślono znaczenie i rolę kapitału akcyjnego, nazwanego składnikiem najwyższej jakości. Nowy kapitał regulacyjny³ zdefiniowano jako sumę [Kochaniak 2011]:

³ Należy odróżnić pojęcie kapitału regulacyjnego od kapitału ekonomicznego. Kapitał regulacyjny jest minimalną wymaganą przez regulatora wielkością kapitału (miara wynikająca aktualnie z filaru I NUK i metody oceny ryzyka narzuconej przez Nadzór). Kapitał ekonomiczny jest bardziej dokładną miarą wewnętrznie wymaganego kapitału uwzględniającą wszystkie istotne ryzyka i pozwalającą na pomiar zyskowności skorygowanej o ryzyko (jest miarą umiejscowioną w filarze II NUK, dotyczącą oceny ryzyka przeprowadzanej wewnętrznie).

1. Tier 1 (going-concern capital) – kapitału służącego do pokrywania strat w warunkach utrzymywania przez bank wypłacalności; wyróżniono w nim:
 - Common Equity Tier 1 (CET 1), powstały w wyniku emisji akcji zwykłych, zatrzymania zysków oraz tworzenia rezerw,
 - dodatkowy Tier 1, którego źródłem są emitowane przez banki instrumenty dłużne, opłacone i nieposiadające określonej daty zwrotu; za zgodą krajowej instytucji nadzoru mogą podlegać wykupowi, lecz po upływie co najmniej pięcioletniego okresu;
2. Tier 2 (gone-concern capital) – kapitału nabierającego znaczenia w wypadku utraty wypłacalności lub likwidacji banku. Tworzą go odpisy na rezerwy oraz pozostała część długu podporządkowanego, której nie zaliczono do dodatkowego Tier 1.

Istnieje oczywiście wiele szczegółowych regulacji dotyczących nowej definicji kapitału regulacyjnego, jego struktury i minimalnej wartości oraz metodyki obliczeń, ale wskaźnik odnoszący się do całkowitego kapitału (Tier 1 i Tier 2) pozostał na dotychczasowym 8-procentowym poziomie. Harmonogram wdrożenia nowych wskaźników kapitałowych zakłada osiągnięcie wartości docelowej kapitału akcyjnego do 2015 r. (tabela 1).

Rozwiązaniem mającym źródło w obserwacjach Komitetu Bazylejskiego, poczynionych w okresie kryzysu, są propozycje buforów kapitałowych. Z jednej strony mają one zapewniać trend wzrostowy dla bazy kapitałowej, a z drugiej zwiększać potencjał banku do absorpcji ewentualnych sytuacji stresowych bez udziału pomocy publicznej. Są to dwa bufor: bufor ochrony kapitału i bufor antycykliczny [Magdziarz 2012, s. 33]. Celem buforu ochrony kapitału jest zapewnienie dodatkowego kapitału poza regulacyjne minima wynikające z Tier 1 i minimalnych wymogów kapitałowych. Ma on stanowić główny obligatoryjny element wzmacniający bazę kapitałową na wypadek zdarzeń o charakterze szokowym. Celem buforu antycyklicznego jest zminimalizowanie dotkliwości zmian o charakterze kryzysowym, które mogą wystąpić w lokalnym otoczeniu makroekonomicznym i wspieranie stabilności krajowego systemu bankowego. O konieczności jego budowy i wielkości decydować będzie nadzór lokalny. Wysokość bufora uzależniono od kompozycji portfela kredytowego. Wartości docelowe buforów wraz z terminami osiągnięcia wartości docelowych przedstawiono w tabeli 1.

Bankowość spółdzielcza również stanie przed wyzwaniem związanym z wyższymi wymogami ostrożnościowymi i bardziej rygorystycznymi normami jakości funduszy własnych. Szczególnie niepokojące jest to, że w dyrektywach europejskich wciąż otwarta jest kwestia uznania funduszu udziałowego za składnik Tier 1 Capital. Kapitały podstawowe Tier 1 według standardów Bazylei III powinny być liczone z wyłączeniem funduszu ogólnego ryzyka i funduszu udziałowego [*Basel III: A Global...*].

Tabela 1

Propozycje w zakresie harmonogramu implementacji norm kapitałowych

Wskaźnik	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Normy kapitałowe [%]							
Wskaźnik kapitału akcyjnego	3,5	4,0	4,5	4,5	4,5	4,5	4,5
Bufor ochrony kapitału	–	–	–	0,625	1,25	1,875	2,5
Kapitał akcyjny + bufor ochrony kapitału	3,5	4,0	4,5	5,125	5,75	6,375	7,0
Wskaźnik kapitału Tier 1	4,5	5,5	6,0	6,0	6,0	6,0	6,0
Wskaźnik łącznego kapitału	8,0	8,0	8,0	8,0	8,0	8,0	8,0
Wskaźnik łącznego kapitału + bufor ochrony kapitału	8,0	8,0	8,0	8,625	9,25	9,875	10,5
Bufor antycykliczny (w przypadku decyzji nadzoru)	–	–	–	0,625	1,25	1,875	2,5

Źródło: Opracowanie na podstawie M. Magdziarz, *W oczekiwaniu na implementację*, Bank nr 2/2012, s. 34.

Fundusze udziałowe wciąż stanowią istotną część kapitałów własnych spółdzielczych instytucji bankowych, które będą mieć w wielu przypadkach poważne kłopoty ze spełnieniem nowych wymogów. Z analizy ankiet przesłanych przez banki spółdzielcze wynika, iż problem ze spełnieniem minimum kapitałowego może mieć 31 banków, a w przypadku wyłączenia funduszu udziałowego nawet 72 banki (nawet po podziale wyniku za 2011 i 2012 r.), natomiast wymóg poprawy adekwatności kapitałowej może dotyczyć 25 banków (Grupa BPS)⁴. Brak możliwości zaliczenia funduszy udziałowych do kapitałów założycielskich w rozumieniu artykułu 32 Prawa bankowego może wręcz spowodować brak możliwości tworzenia w Polsce banku w formie spółdzielni. Środowisko banków spółdzielczych proponuje więc, aby udziały członkowskie w banku spółdzielczym mogły być kwalifikowane do kapitałów założycielskich i w konsekwencji do kapitałów CET 1. Bankowcy stoją też na stanowisku, że w dążeniu do jednolitych standardów nie wolno zapominać o odrębności i ochronie banków lokalnych a krajowe organy nadzorcze powinny mieć prawo decydowania o zakresie implementacji regulacji bazylejskich (między innymi dotyczących wliczania funduszu udziałowego do kapitału podstawowego). Propozycje dotyczą zmian w prawie krajowym, które pozwoliłyby na uzależnienie zwrotu człon-

⁴ <http://www.grupabps.pl/o-grupie-bps/aktualnosci/art,497,odpowiedzi-knf-na-pytania-dotyczace-zmian-zwiazanych-z-wdrozeniem-crd-iv.html>.

kom wpłat na udziały od zgody organów spółdzielni (zarządu lub rady) oraz wprowadzenia norm, które w określonych sytuacjach kryzysowych pozwalałyby organom nadzorczym wstrzymać czasowo wypłatę przez bank wypowiedzianych udziałów [*Popylniemy w...*, s. 85].

Pojawia się również koncepcja zakładająca modyfikację charakteru prawnego udziału członkowskiego oraz rezygnację z prawa wypowiedzenia udziałów przez członków spółdzielni na rzecz ich zbywalności. Koncepcja ta jest dość kontrowersyjna i sprzeczna z ideą spółdzielczości. Jej realizacja doprowadziłaby do upodobnienia się spółdzielni do spółki akcyjnej. Spółdzielnia ze swej istoty jest korporacją osobową, a nie kapitałową, dlatego obrót jej udziałami oraz kapitałowe podejście do tego problemu nie jest możliwe [*Mapa drogowa*, s. 13]. Dlatego też powinna być odpowiednio uregulowana kwestia zatrzymania udziałów w banku. Sugeruje się stworzenie mechanizmu, który z jednej strony zapewniłby zaliczanie udziałów do funduszy podstawowych Tier 1 w kontekście postanowień dyrektywy CRD IV, z drugiej zaś wychodziłby naprzeciw oczekiwaniom członków. Taką możliwość stwarzałoby wprowadzenie dwóch kategorii udziałów. Pierwszy z nich, dający prawo bycia członkiem spółdzielni, miałby charakter udziału stałego i niezmiennego. Drugi zaś przynosiłby członkom spółdzielni określoną korzyść materialną, jednak możliwość jego objęcia byłaby uzależniona od posiadania udziału pierwszej kategorii. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na możliwość wykorzystania zapisów, zawartych w art. 26 Prawa spółdzielczego, zgodnie z którymi zasady i termin zwrotu wpłat na udziały określa statut [*Mapa drogowa*, s. 14]. Wykorzystanie tego i wprowadzenie delegacji ustawowej dla dokonania stosownych zmian w statutach banków spółdzielczych⁵ mogłoby być pomocne przy spełnieniu warunków umożliwiających zaliczenie udziałów do Tier 1.

Płynność krótkoterminowa

Problemy wdrażania standardów Bazylei III w bankach spółdzielczych dotyczą też zarządzania ryzykiem płynności. Podstawą zarządzania płynnością jest także kształtowanie struktury aktywów i pasywów, aby działalność inwestycyjna i kredytowa były finansowane w decydującej części stabilnymi funduszami. Innymi słowy, bank powinien posiadać w każdej chwili taką wartość płynnych instrumentów finansowych, aby wystarczyła na realizację płatności wynikających

⁵ W Niemczech obowiązuje zasada, która dopuszcza wypłatę tzw. udziału odpowiedzialnego jedynie za zgodą zarządu lub rady nadzorczej, chociaż nie ma takiego zapisu w statutach banków. Jest to jednak wystarczające, aby udziały członkowskie zostały uznane przez nadzór za kapitał stabilny.

z podpisanych umów. Chodzi więc o dopasowanie terminów zapadalności aktywów do terminów wymagalności zobowiązań. Szczegółowe zasady zarządzania płynnością dotyczą utrzymania odpowiedniej bazy depozytowej banku oraz właściwej struktury finansowania i wskaźników płynności [Żółtkowski 2007, s. 190].

Głównym narzędziem zarządzania ryzykiem płynności jest zestawienie terminów płatności i badanie wielkości niedopasowania wartości pozycji w określonych przedziałach czasowych (metoda wyznaczania luki). Badanie luki przeprowadza się dla okresów dziennych, tygodniowych, miesięcznych i dłuższych. Dla bezpieczeństwa banku najważniejsza jest informacja o płynności w terminach najkrótszych. Inną miarą płynności są współczynniki obrazujące relacje między określonymi wartościami aktywów i pasywów w określonych przedziałach czasowych. Wiążące banki normy płynności określono w uchwale nr 386/2008 KNF [*Uchwała 386/2008 Komisji...*], przy czym dla mniejszych banków (o sumie bilansowej do 200 mln zł) wprowadzono miary uproszczone.

W dokumencie Bazylea III określono normy płynności krótkoterminowej i długoterminowej [Magdziarz 2012, s. 33–34]. Norma krótkoterminowa (Liquidity Coverage Ratio – LCR) to norma określająca wielkość wysoce płynnych aktywów. Jej celem jest zapewnienie takiego ich poziomu, by gwarantować płynność w horyzoncie 30-dniowym w przypadku zaistnienia przejściowych problemów na rynku międzybankowym (kryzysy zaufania). Precyzyjna definicja aktywów o wysokiej płynności została pozostawiona nadzorowi krajowemu – chodzi o jak najlepsze odzwierciedlenie lokalnych warunków. Norma długoterminowa (Net Stable Funding Ratio – NSFR) ma na celu promowanie takich form finansowania płynności, które stanowią jej stabilne źródła w horyzoncie długoterminowym oraz ograniczenie nadmiernego finansowania na rynkach hurtowych, które są szczególnie wrażliwe na sytuacje szokowe.

Główne wyzwanie dla banków będzie stanowić spełnienie wymogów wskaźnika pokrycia płynności krótkoterminowej (LCR) – banki zostaną zobowiązane do utrzymywania aktywów płynnych o wartości „co najmniej równej odpływowi płynności pomniejszonym o napływy płynności w ciągu najbliższych 30 dni, w warunkach skrajnych”. Przewiduje się jednocześnie wyłączenie lokat międzybankowych z aktywów płynnych [*Popłyniemy...*, s. 84]. Projekt nowych regulacji nie przewiduje żadnych okresów przejściowych i istnieje realne zagrożenie wprowadzenia omawianego wymogu już od dnia 31 stycznia 2013 r. Krajowy Związek Banków Spółdzielczych (KZBS) wystosował wniosek do Ministerstwa Finansów, w którym postuluje wprowadzenie, w ramach dalszych prac na forum unijnym, poprawki przewidującej okresy przejściowe dla polskich banków spółdzielczych i zrzeszających w zakresie spełnienia wskaźnika płynności krótkoterminowej (LCR) do 31 grudnia 2018 r. KZBS zwraca też uwagę na brak uzgodnienia treści dyrektywy CRD IV i rozporządzenia CRR z przepisami

Ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających, zgodnie z którymi środki banków spółdzielczych lokowane są w banku zrzeszającym, który m.in. nalicza i utrzymuje rezerwę obowiązkową zrzeszonych banków na rachunku w NBP. Odpowiednio banki spółdzielcze nie utrzymują środków bezpośrednio w NBP, jak również nie lokują środków w płynne aktywa (np. obligacje Skarbu Państwa, bony skarbowe) [*Wniosek o wprowadzenie...*]. Konsekwencje mogą okazać się bardzo negatywne. Według UKNF w przypadku stosowania wskaźnika LCR indywidualnie do poszczególnych banków – 419 banków spółdzielczych, tj. 73% ogółu nie spełniłoby tej normy. Banki te musiałyby zamienić środki ulokowane w banku zrzeszającym na aktywa płynne, co spowodowałoby brak możliwości spełnienia norm płynności przez banki zrzeszające.

Wnioski

Problemy związane z dostosowaniem się banków spółdzielczych do nowych wymogów w zakresie kapitałów i płynności to tylko niektóre aspekty związane z implementacją Bazylei III. Aby sektor bankowości spółdzielczej w jak najmniejszym stopniu odczuł uciążliwość zmian, należałoby znaleźć takie rozwiązania, które uwzględniałyby specyfikę tego sektora, działającego inaczej niż spółdzielcze grupy bankowe w większości krajów Unii. Czy rozwiązaniem tym okaże się System ochrony instytucjonalnej – IPS [*Sektor idzie...*, s. 9–11], który przewiduje dyrektywa CRD IV i który zdaniem KNF zwiększy bezpieczeństwo banków spółdzielczych? Rozwiązanie takie może zaradzić niedoborom kapitału i dodatkowo możliwe będzie zastosowanie odstępstwa od raportowania przez zrzeszone banki płynności krótkoterminowej na bazie indywidualnej. Środowisko banków spółdzielczych podchodzi jednak do tej koncepcji sceptycznie, krytykując zwłaszcza propozycje przekształcenia zrzeszeń w IPS i planowane objęcie BS-ów pełnym zakresem rygorów prawnych i organizacyjnych. Prezesi banków spółdzielczych obawiając się o niezależność i podmiotowość banków są zwolennikami dobrowolnej przynależności banków do Systemu ochrony instytucjonalnej. Postulują by IPS nie był jedynym możliwym rozwiązaniem prawnym dla problemu płynności i adekwatności kapitałowej.

Analizując wpływ regulacji Bazylei III na sektor banków spółdzielczych należy zauważyć, że ma ona za zadanie zwiększyć bezpieczeństwo sektora bankowego i jej intencje są ze wszech miar słuszne. Jednak dla części uczestników sektora bankowego, w tym banków spółdzielczych, implementacja regulacji Ba-

zylei III wiązać się będzie z poważnymi konsekwencjami. Dopasowanie bilansu do nowych zasad tak, by odzwierciedlać w odpowiedni sposób oczekiwania co do bazy kapitałowej, odpowiednie zarządzanie limitami płynnościowymi czy konieczność rozbudowy systemów informatycznych tak, by zapewniały we właściwy sposób realizację nowych wymogów regulacyjnych nie wydają się konsekwencjami drastycznymi. Główny problem tkwi w tym, by w całym procesie regulacyjnym dążącym do ujednoczenia standardów nie zapominać o odrębności i ochronie banków lokalnych i dostrzegać konieczność segmentacji przepisów nadzorczych dla sektora spółdzielczego, który jest niejednorodny wielkościowo i organizacyjnie, by sektor ten nie stał się ofiarą postkryzysowego szoku regulacyjnego.

Literatura

- Basel III: A Global Regulatory Framework for More Resilient Banks and Banking Systems.* BCBS, Basel 2010 (www.bis.org).
- DOMAŃSKA-SZARUGA B.: *Rola banków spółdzielczych w rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw w regionie.* Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 2007.
- DOMAŃSKA-SZARUGA B.: *System zarządzania ryzykiem w banku spółdzielczym.* [w:] Sopińska A. (red.). *Współczesne przedsiębiorstwo. Teoria i praktyka.* Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2012.
- IWANICZ-DROZDOWSKA M.: *Ewolucja regulacji w zakresie adekwatności kapitałowej banków.* Bezpieczny Bank nr 1/2004.
- Kapitał ma narodowość.* Nowoczesny Bank Spółdzielczy nr 5/2012.
- KOCHANIAK K.: *Kapitał regulacyjny sektora bankowego w Polsce na tle rozwiązań Bazyli III.* Zeszyty Naukowe nr 11, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków 2011 (http://www.pte.pl/pliki/1/1146/ZN-11_Kochaniak.pdf).
- MAGDZIARZ M.: *W oczekiwaniu na implementację.* Bank nr 2/2012.
- Mapa drogowa.* Nowoczesny Bank Spółdzielczy nr 2/2012.
- Popłyniemy w jednej łodzi.* Nowoczesny Bank Spółdzielczy nr 5/2012.
- Sektor idzie do krawca.* Nowoczesny Bank Spółdzielczy nr 4/2012.
- SOLARZ J.K.: *Przyjdzie moda na lokalne.* Gazeta Bankowa nr 40/2003.
- Uchwała 383/2008 Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad funkcjonowania systemu zarządzania ryzykiem i systemu kontroli wewnętrznej oraz szczegółowych warunków szacowania i utrzymywania kapitału wewnętrznego.* KNF, Warszawa 2008.
- Ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2001 r. Nr 4, poz. 27 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (Dz.U. z 2000 r. Nr 119, poz. 1252 z późn. zm.).

Wniosek o wprowadzenie w ramach prac nad Dyrektywą CRD IV poprawki przewidującej okresy przejściowe dla polskich banków spółdzielczych i zrzeszających w zakresie spełnienia wymogów płynności krótkoterminowej. Krajowy Związek Banków Spółdzielczych, Warszawa 13 kwietnia 2012 r.

ŻÓŁTKOWSKI W.: *Zarządzanie ryzykiem bankowym w praktyce.* CeDeWu, Warszawa 2007.

ŻÓŁTKOWSKI W.: *Zarządzanie ryzykiem we współczesnej bankowości spółdzielczej.* [w:] Szelańska A. (red.). *Współczesna bankowość spółdzielcza.* CeDeWu, Warszawa 2012.

Chosen Aspects of Implementation Basel III Standards in Co-Operative Banks

Abstract

Problems related to the risk management in banks are very important because of the economic crisis, which had its roots in financial institutions. Hence, the European supervisory authorities, supervising and auditing financial market are interested in strengthening the banking sector's capacity to absorb economic shocks and limiting the impact of this sector on the economy. This is the main goal of the document 'Basel III' – the new global regulatory framework to strengthen the resilience of banks and banking systems.

The article presents currently broadly discussed issues of the implementation of the 'Basel III' provisions. The author, mainly, focuses on the analysis of the stringent standards of capital adequacy and liquidity, which co-operative banks will have to introduce, as well as, she referring to the practical issues relevant for the functioning of local banks.